

Sygn. akt. I ACa 370/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Klimczak
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spraw.) SO del. Edyta Pietraszewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. (1), R. P., D. P. (1), G. P. (1) i M. F.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 16 marca 2015 r., sygn. akt I C 393/14

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów J. P. (1) i R. P. kwotę po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset), na rzecz powodów D. P. (1), G. P. (1) i M. F. kwotę po 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Dariusz Mazurek SSA Marek Klimczak SSO del. Edyta Pietraszewska

UZASADNIENIE

Powodowie J. P. (2), R. P., D. P. (2), G. P. (1), M. F. pozwem skierowanym przeciwko (...) SA w W. domagali się o zasądzenie od pozwanego odpowiednich kwot z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powodom na skutek śmierci J. P. (3), ofiary wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 4 kwietnia 2012 r. Powodowie J. P. (2) i R. P. - rodzice zmarłej - domagali się ponadto zasądzenia od pozwanego na ich rzecz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powodów J. P. (1) i R. P. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 120 000 zł oraz tytułem odszkodowania kwoty po 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Na rzecz powodów D. P. (1) i G. P. (2) zasądził tytułem zadośćuczynienia kwoty po 65 000 zł z ustawowymi

odsetkami oraz na rzecz powódki M. F. kwotę 40 000 zł z ustawowymi odsetkami. W pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się pozwany (...) SA w W. i zaskarżył apelacją wyrok częściowo w pkt I, III, IV, V w zakresie:

- pkt I ust. 1a i 2a uwzględniającego roszczenie J. P. (1) i R. P. o zadośćuczynienie ponad kwotę 50 000 zł oraz żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od tej kwoty za okres poprzedzający dzień wydania wyroku;
- pkt I ust. 1b i 2 b uwzględniającego roszczenie J. P. (1) i R. P. o odszkodowanie ponad kwotę 30 000 zł oraz żądanie o zasądzenie ustawowymi odsetek za okres poprzedzający datę wyrokowania;
- pkt I ust. 3 i 4 uwzględniającego roszczenie D. i G. P. (1) o zadośćuczynienie ponad kwotę 15 000 zł oraz żądanie zasądzenia ustawowych odsetek za okres poprzedzający datę wydania wyroku;
- co do pkt I ust. 5 uwzględniającego roszczenie M. F. o zadośćuczynienie ponad kwotę 20 000 zł oraz żądanie o zasądzenie ustawowych odsetek za okres poprzedzający datę wyrokowania;
- co do pkt III i IV w części dotyczącej nałożenia na pozwanego obowiązku zapłaty kosztów procesu;

Apelujący zarzucił wyrokowi w zaskarżonej części naruszenie prawa materialnego:

- art. 445 § 1 k.c. przez uznanie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia są odpowiednie;
- art. 446 § 3 k.c. przez uznanie, że zasądzone na rzecz powodów J. P. (1) i R. P. kwoty tytułem stosownego odszkodowania są odpowiednie;
- art. 446 § 4 k.c., 446 § 3 w związku z art. 481 k.c. przez przyjęcie daty naliczania odsetek od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania liczonych po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonym zakresie zgodnie z wnioskami zawartymi w apelacji. Domagał się również zasądzenia od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, że stosowanie przez sąd przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia prostych analogi do art. 445 § 1 k.c. wydaje się zawodne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 k.c. Apelujący argumentował, że roszczenie wynikające z art. 446 § 4 k.c. nie ma na celu wyrównanie straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma im pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. W tym kontekście w ocenie apelującego zasądzone przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie kwoty z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powodów jako osób najbliższych dla zmarłej były rażąco wygórowane. W ocenie apelującego śmierć córki nie doprowadziła do znacznego pogorszenia się o sytuacji życiowej rodziców, którzy posiadają jeszcze inne dzieci, a z jednym z nich powodowie prowadzili wspólnie gospodarstwo. Według oceny pozwanego odpowiednią kwotą z tytułu odszkodowania powinna być kwota 20 000 zł na rzecz każdego z rodziców. Według twierdzeń apelującego ustawowe odsetki od zasądzonych kwot należały się od uprawomocnienia się wyroku. W tym względzie apelujący powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażono na tle stosowania art. 448 k.c.

W odpowiedzi na apelacji pozwanego powodowie domagali się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznając apelację pozwanego zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ponieważ apelujący nie zgłosił zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych jak również sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, to na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c. Sąd Apelacyjny był uprawniony do zawarcia w uzasadnieniu wyroku jedynie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew pogładowi apelującego Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do oceny, że miarkowanie przez sąd odszkodowania na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. powinno być dokonywane w oparciu o inne kryteria niż te, które zgodnie z poglądami judykatury decydują o wysokości odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Zakres krzywdy poszkodowanego, niezależnie od tego czy źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony skutkujący trwałym uszczerbkiem na zdrowiu poszkodowanego, czy też śmiercią osoby bliskiej, pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością. Ponieważ w ustawie brak jest szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości – poza stwierdzeniem w art. 445 § 1 k.c. i 446 § 4 k.c., że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – dlatego judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteriów ich oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej. Oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Poza tym przyjmuje się, że jako odpowiednie należy ocenić zadośćuczynienie w takim rozmiarze aby mogło doprowadzić do skompensowania całej krzywdy wynikającej z konkretnego zdarzenia.

Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do bliskich relacji jakie łączyły rodziców, rodzeństwo i babkę z J. P. (3). W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy rozważył wszystkie okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powodów w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy. Odnosząc się do powołanych przez apelującego w uzasadnieniu apelacji poglądów co do tego jaki rodzaj krzywdy podlega naprawieniu na podstawie art. 446 § 4 k.c. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przeżycie śmierci bliskiej osoby jest jednym z najcięższych przeżyć, jakie mogą spotkać człowieka. Siła z jaką przeżywa się emocje po śmierci bliskiej osoby zależy od stopnia zażyłości oraz pokrewieństwa. Najdłużej utrzymuje się żal po stracie bliskich krewnych genetycznych oraz współmałżonka. Na samopoczucie żałobników wpływa także to, w jakim wieku był zmarły oraz co spowodowało śmierć. Kiedy jest to osoba młoda i pełna życia, jak w niniejszej sprawie, jej odejście staje się druzgocącym doświadczeniem. Okoliczności dotyczące przeżywania przez powodów żałoby po stracie dziecka, siostry i wnuczki zostały przez sąd prawidłowo ustalone, również w oparciu o kryterium obiektywne - wnioski opinii biegłego. Z wniosków opinii wynika, że zakres krzywdy jaka dotknęła powodów był duży, zwłaszcza w przypadku matki zmarłej. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej. Przykładem jest argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03. Jak już zostało to powiedziane rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2014r., sygn. akt

V ACa 339/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia I ACa 435/12). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy.

Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznego, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego.

Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze powyższe kryteria oraz wszystkie okoliczności niniejszej sprawy w szczególności silną emocjonalną więź jaka łączyła powodów ze zmarłą, ich wzajemne relacje, czas utrzymywania się ujemnych przeżyć psychicznych. Znalazło to wyraz w wysokości zasądzonych świadczeń i ich zróżnicowaniu w zależności od zakresu doznanej krzywdy. Prawidłowo ocenił sąd pierwszej instancji, że krzywda wywołana śmiercią młodego człowieka ginącego tragicznie w dramatycznych okolicznościach jest jednym z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych przeżyć dla rodziców, rodzeństwa, dziadków z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił rozmiar krzywdy jakiej doznali powodowie oraz trafnie określił wysokość należnego im zadośćuczynienia. Jego wysokość nie została rażąco zawyżona, co nie dawało podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego w tym zakresie.

Wbrew twierdzeniom pozwanego również kwota odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej rodziców w związku ze śmiercią dziecka nie została zasądzona z naruszeniem art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter kompensacji uszczerbku majątkowego, chociaż jego elementy nie są precyzyjnie wymienione i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej. W przepisie tym mowa jest o „stosownym odszkodowaniu”, a zatem uwzględniającym elementy trudne do uchwycenia w sensie realnej aktualnej i przyszłej straty materialnej. Ocena wpływu na wymiar finansowy odszkodowania składających się na pogorszenie sytuacji życiowej okoliczności, opiera się - siłą rzeczy - na prawdopodobnych, przewidywanych faktach i prognozach co do przyszłych zdarzeń, które nie dają się wprost przeliczyć na odpowiednie sumy pieniężne. Powinna być zatem, podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia domeną Sądu I instancji. Konieczne jest natomiast ustalenie, że śmierć poszkodowanego spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej tej osoby przejawiające się w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw, w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Dodatkowych przesłankami oceny odszkodowania mogą być okoliczności związane ze skutkami śmierci osoby bliskiej w postaci negatywnego wpływu na stanem zdrowia, warunki życia, funkcjonowania rodziny. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, iż skutek śmierci córki nastąpiło znaczne pogorszenie stopy życiowej powodów. Tragicznie zmarła była osobą wchodzącą w dorosłe życie. Pomimo młodego wieku dzięki zdobywanej wiedzy i innych umiejętności (prawo jazdy) była istotnym wsparciem dla rodziny, a zwłaszcza swoich rodziców. Tym samym zmarła dawała nadzieję dla swoich rodziców na lepsze życie nie tylko pod względem relacji emocjonalnych lecz również z uwagi na perspektywę uzyskania w przyszłości stabilności finansowej i lepszego niż dotychczas komfortu życia. Powodowie mieli w niej wsparcie emocjonalne bowiem córka tak jak i pozostałe dzieci nadawała sens ich życiu. W tych okolicznościach nie może budzić wątpliwości, iż położenie życiowe powodów na skutek śmierci dziecka stało się trudniejsze aniżeli za życia zmarłej. Jednoznacznie wskazują na to wnioski opinii biegłego psychologa (k. 121-122, 125). Kolejnym elementem, który prawidłowo uwzględnił Sąd Okręgowy jest okoliczność, że śmierć córki spowodowała konkretne trudności w funkcjonowaniu rodziców zmarłej, również jako rodziny, co łączyło się z trudno wyliczalnymi ale wymiernymi ujemnymi skutkami. Trudności w funkcjonowaniu wynikające z depresji będącej skutkiem śmierci dziecka i przeżywanej żałoby w jednoznaczny sposób wpłynęły na możliwość prawidłowego funkcjonowania powodów, utrudniając lub uniemożliwiając rodzicom zmarłej pełnienie dotychczasowych ról. Wnioski takie jednoznacznie wynikają z konkluzji zawartej w opinii biegłego psychologa. W konsekwencji również w tym zakresie zawarte w apelacji zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie o ile zarzucała naruszenie art. 481k.c. i zasądzenie odsetek od daty poprzedzającej datę uprawomocnienia się wyroku. Sąd Apelacyjny przypomina, że w judykaturze istniała rozbieżność stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynienie jak i dzień tego wyrokowania.

W uzasadnieniu przywołanego wyroku zwrócono uwagę na ugruntowane w judykaturze stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub art. 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c. Dlatego w sytuacji gdy powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi z tego tytułu od wskazanego przez niego dnia. Zarówno ustawa o działalności ubezpieczeniowej jak i art. 817 § 1 k.c. nakładają na ubezpieczyciela określone obowiązki. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 18 listopada 2009 r., sygn. akt II CSK 257/09, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. m.in. wyrok SN z 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 134; z 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z 15 lipca 2004 r., V CK 640/03 niepubl.). Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało uznać, że pozwany powinien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i z art. 817 § 1 k.c. Bez znaczenia dla wymagalności roszczenia powodów była niewłaściwie dokonana przez pozwanego ocena zasadności zgłoszonego żądania, rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, jako nieuzasadnioną.

Nieuwzględnienie apelacji pozwanego skutkowało również brakiem podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. - na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy. Na zasądzone na rzecz powodów koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości wynikającej z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

SSA Dariusz Mazurek SSA Marek Klimczak SO del. Edyta Pietraszewska